



MDP to nie tylko szkolenia pożarnicze, ćwiczania i zawody. Jako opiekunowie musimy umieć wysłuchać, gdy młody człowiek ma problemy w domu albo gdy jest nieszczęśliwie zakochany.

# Strażomania

O podziale obowiązków w młodzieżowej drużynie i pomysłach na integrację młodych opowiada opiekunka MDP w Błędzimu Klaudia Zaworska-Straszewska.

## Kujawsko-pomorskie

Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza przy OSP Błędzim powstała we wrześniu 2018 roku. Od samego początku cieszyliśmy się dużą, jak na naszą miejscowość, frekwencją. Obecnie MDP liczy 14 członków – 5 dziewcząt oraz 9 chłopców w wieku od 10 do 18 lat. Na początku byłam jedynym opiekunem młodzieży, ale wspólnie z druhami ustanowiliśmy podział ról. Początki nie były łatwe. Organizacja MDP, dokumentacja, pozyskiwanie strażackiej odzieży to były nasze wyzwania. Jednak w zgranej drużynie można wiele osiągnąć. Młodzież dostała czapki i koszulki z logo naszej jednostki. Teraz są już ubrani w odzież koszarową z odpowiednią naszywką, na której widnieje imię i nazwisko członka oraz podpis MDP Błędzim. Jednolitość stroju jest ważna ze względu na udział w różnego rodzaju pokazach czy wyjazdach. Poza tym młodzież lubi się identyfikować z jednostką i chce być w ten sposób postrzegana.

## Jest nas troje, każdy inny

Każdy z opiekunów naszej Młodzieżowej Drużyny Pożarnicznej przy OSP w Błędzimu (gm. Lniano, pow. świecki) inaczej prowadzi swoje zajęcia. Jest nas troje. Ja zajmuję się szkoleniem z pierwszej pomocy, nadzoruję dokumentację, a także odpowiadam za social media i organizację zbiórek charytatywnych. Druhowie Bartłomiej Gliniecki i Adam Gackowski odpowiadają za zajęcia pożarnicze, prace porządkowe i konserwatorskie. Ja przywiązuję dużą wagę do punktualności, Bartek daje większy luz w tych sprawach, a Adam zaraża wszystkich swoim śmiechem, ale też nie lubi spóźnień. Mogę zdradzić, że do naszego grona opiekunów dołączy w tym roku drużna Joanna Gackowska, więc będziemy mieć swój parytet w MDP.

Dumni jesteśmy z faktu, że nasza drużyna zajęła drugie miejsce podczas plebiscytu Gazety Pomorskiej „Strażak Kujaw i Pomorza 2019”. W sierpniu ubiegłego roku wybieraliśmy spośród naszej młodzieży „Najlepszego Członka MDP”.

Podczas Wigilii Bożego Narodzenia Krzysztofowi Pulkowskiemu została wręczona statuetka oraz upominek. Co ważne, wybór był demokratyczny i odbył się w wyniku głosowania członków MDP.

## Kryminologia dla ratownika

Zbiórki przeprowadzamy regularnie trzy razy w miesiącu. Kalendarz zbiórek prowadzi dowódca MDP Natalia Piotrowska. Staramy się, aby nasze zajęcia były dla młodzieży ciekawe i atrakcyjne. Oprócz zagadnień związanych z pożarnictwem czy pierwszą pomocą mieliśmy także zajęcia związane z kryminologią i kryminalistyką. Naszą remizę odwiedziła specjalistka kryminologii Magdalena Łysiak i pokazała nam, jakie procedury wykonuje się na miejscu zbrodni. Młodzież dostała zadanie sfotografować upozorowane miejsce zbrodni i pobrać odciski palców. Dzięki tym zajęciom wiemy, jak zachować się w takich sytuacjach, aby nie niszczyć ewentualnych dowodów zdarzenia. Pod-

czas zajęć z kryminologią poruszane były także kwestie związane z zażywaniem środków odurzających w ramach projektu „Stop narkomanii”. Mieliśmy też spotkanie z Józefem Piórkowskim z Polskich Kolei Państwowych, który poruszał zagadnienia związane z bezpieczeństwem na przejazdach kolejowych.

## Lato z łamami

Pomimo dużej rozpiętości wiekowej nasza młodzież świetnie się ze sobą integruje. W ubiegłym roku mieliśmy swój pierwszy obóz. Przeprowadziliśmy go w nieco innej formie niż klasyczne obozy strażackie, a mianowicie pośród zwierząt takich jak lamy czy konie. Gościło nas gospodarstwo agroturystyczne oddalone o kilka kilometrów od naszej miejscowości. Mogłoby się wydawać, że blisko, jednak my czuliśmy się jak na drugim końcu Polski. Młodzi oprócz zajęć z pożarnictwa, pierwszej pomocy, łączności, ratownictwa wysokościowego czy też zajęć z ratownictwa wodnego mieli także przydzielone zadania. Pomagali w gospodarstwie przy opiece nad zwierzętami czy w przygotowaniu posiłków. Umówiliśmy się, że to wypoczynek bez telefonów, więc przed każdymi zajęciami oddawali mi swoje telefony do depozytu. Szybko przyzwyczaili się, że można nie zerkać na ekran co 5 minut. Obóz jeszcze bardziej zintegrował naszą młodzież. W ciągu roku członkowie MDP angażują się w pokazy pierwszej pomocy, które prowadzą już całkowicie sami. Na Mistrzostwach Pierwszej Pomocy Polskiego Czerwonego Krzyża czy na manewrach medycznych dla OSP z powiatu świeckiego pełnią funkcję pozorantów i mogą podpatrywać działania ratownicze strażaków.

## Onko Mikołaje i Groszomania

MDP to nie tylko zbiórki w remizie, nie tylko obozy, ale to też bycie pomocnym. Cyklicznie organizujemy zbiórki charytatywne i mamy w tym wsparcie miejscowych sklepów spożywczych i władz sołectwa Błędzimia. Ważne jest, że

dary na rzecz dzieci leczących się onkologicznie w Szpitalu Uniwersyteckim im. A. Jurasza w Bydgoszczy, jak też charytatywną zumbę na rzecz mieszkanki naszej gminy. Od początku naszej działalności przeprowadzamy swoje pokazy podczas Finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w sztabie w Lnianie.



młodzież organizuje wszystko sama, czy to kartony na datki dla psów, czy to plakat na wydarzenie „Groszomania” bądź puszkę na rzecz kolejnej akcji. Zawsze mają ciekawe pomysły, które niemal od razu realizują. Nasze akcje to między innymi zbiórka dla przytuliska dla zwierząt w Bysławiu. W zeszłym roku zorganizowaliśmy też drugą edycję „Groszomania”, czyli pomoc dla cierpiącej na neuroblastomię dziewczynki ze Śląska, i „Onko-Mikołaje”, w których we współpracy ze Stowarzyszeniem „Łatwo pomagać” zbieramy

## Nasza mała społeczność

Młodzież z naszej MDP uczęszcza także na zajęcia do świetlicy wiejskiej w naszej miejscowości. Z opiekunką świetlicy Małgorzatą Glińską zorganizowałyśmy odpowiednik gry miejskiej pod nazwą „Gra Błędzimska”. Młodzież podzielona była na dwa zespoły, strażacki oraz świetlicowy, i musiała rozwiązywać różne zagadki na wyznaczonej przez nas trasie. Gra odbyła się latem, jednak upał nie przeszkadzał w świetnej zabawie. Na koniec zorganizowaliśmy ognisko i spędziliśmy czas nad jeziorem. Od tego roku wprowadziliśmy również tradycję celebrowania urodzin. Każdy jubilat otrzymuje od nas drobny upominek strażacki.

Współpraca z młodzieżą nie zawsze bywa prosta, ale warta jest zachodu. Najważniejsze jest to, aby młodzież miała wybór, mogła współdecydować o tym, co się będzie działo podczas zajęć. Kiedy wymyśliłam zimowy obóz integracyjny bez telefonów, na początku było niedowierzanie. Okazało się, że dali radę. Było wspólne ognisko i nocne oglądanie filmów. Na letnim obozie nasi chłopcy wystąpili jako uczestnicy talent show, a dziewczęta zasiadały w jury. Każdy z tej 14 jest wyjątkowy i niepowtarzalny, każdy z nich ma inny charakter, temperament, jest to nasza mała społeczność, która wzajemnie się motywuje i wspiera. Nie ma u nas rywalizacji.

Fot. archiwum MDP Błędzim

